

SENEKA  
LISTY MORALNE  
DO LUCYLIUSZA  
(WYBÓR)

KSIĘGA  
O SPOSOBACH  
NA PRZYPADKI



◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆  
WYDAWNICTWO  
MAREK DEREWIECKI

LUCJUSZ ANNEUSZ SENEKA

LISTY MORALNE  
DO LUCYLIUSZA  
(WYBÓR)

oraz

KSIEGA  
O SPOSOBACH  
NA PRZYPADKI

z łacińskiego oryginału  
przełożył i wstępem opatrzył

MIECZYŚLAW OLSZOWSKI

Kęty 2024

WYDAWNICTWO  
MAREK DEREWIECKI

Podstawa wydania:

Lucjusz Anneus Seneka, *Listy moralne do Lucyljusza (wybór)*  
oraz *Księga o sposobach na przypadki*, tłum. M. Olszowski,  
Lwów–Warszawa 1922.

Copyright © 2024 by Wydawnictwo Marek Derewiecki  
Wszelkie prawa zastrzeżone

Wydanie pierwsze

Redakcja i korekta: Zespół  
Projekt okładki: Łukasz Derewiecki  
Skład i łamanie: Łukasz Derewiecki

ISBN 978-83-68182-94-1

Wydawnictwo Marek Derewiecki  
ul. Szkotnia 29a, 32-650 Kęty  
e-mail: [derewiecki@gmail.com](mailto:derewiecki@gmail.com)  
księgarnia: [www.derewiecki.pl](http://www.derewiecki.pl)

## SPIS TREŚCI

Słowo od wydawcy .....	6
Przedmowa .....	8
Wstęp .....	12
LISTY DO LUCYLIUSZA (WYBÓR) .....	25
List I (Ks. I, 1) .....	25
List II (Ks. I, 2) .....	26
List XII (Ks. I, 12) .....	28
List XXIII (Ks. III, 2) .....	30
List XXXII (Ks. IV, 3) .....	33
List XXXIV (Ks. IV, 5) .....	34
List XXXIII (Ks. IV, 9) .....	35
List XLI (Ks. IV, 12) .....	36
List XLIII (Ks. V, 2) .....	38
List XLVII (Ks. V, 6) .....	39
List XLVIII (Ks. V, 7) .....	44
List L (Ks. V, 10) .....	45
List LI (Ks. V–II) .....	47
List LIV (Ks. VI, 2) .....	50
List LX (Ks. VI, 8) .....	52
List LXII (Ks. VI–10) .....	53
List LXX (Ks. VIII–1) .....	54
List XCIII (Ks. XV–1) .....	59
List XCVI (Ks. XIV, 1) .....	62
List IC (Ks. XVI–4) .....	63

List CIII (Ks. XVII, 3) .....	71
List CV (XVIII, 2) .....	72
List CXII (Ks. XIX, 3) .....	74
<b>KSIĘGA O SPOSOBACH NA PRZYPADKI .....</b>	<b>76</b>

## SŁOWO OD WYDAWCY

Niniejszy przekład dzieł Seneki: *Listów moralnych do Lucyliusza* oraz *Księgi o sposobach na przypadki* ukazał się po raz pierwszy we Lwowie i w Warszawie ponad sto lat temu, w czasach, gdy język polski, choć nadal bliski współczesnemu, różnił się pod względem gramatycznym, leksykalnym i stylistycznym. Od tego czasu język przeszedł naturalne zmiany, zarówno w pisowni, jak i w sposobie wyrażania myśli.

W związku z tym, w przedmowie, wstępie oraz przypisach, język został uwspółcześniony – głównie dostosowano pisownię wyrazów, czasem użyto bardziej zrozumiałych dla współczesnego czytelnika synonimów, a niekiedy delikatnie zmieniono szyk zdań dla lepszej czytelności. Natomiast w przekładach dzieł Seneki, dokonanych przez Mieczysława Olszowskiego, zachowano oryginalną pisownię z wydania lwowsko-warszawskiego z 1922 roku.

Celowa archaizacja języka, którą zastosował tłumacz, jest zabiegiem mającym na celu oddanie ducha oryginału oraz stworzenie odpowiedniej oprawy literackiej dla starożytnego filozofa. Jak sam tłumacz zauważył:

Archaizowany język, zarówno jak latynizowany styl z możliwie ścisłym utrzymaniem szyku i zwrotów oryginału, wydały mi się, nie wiem, czy słusznie, szatą dla starego filozofa i dla tematu najwłaściwszą: mniemałem, iż w ten sposób najłatwiej uda mi się zachować dla Czytelnika ów nieuchwytny smak i koloryt oryginału,

podobny – że jeszcze raz użyję utartego, lecz trafnego porównania – delikatnej na starych brązach patynie lub temu przepysznemu puszkowi na niektórych owocach.

Pozostawiając te cechy przekładu, staraliśmy się wprowadzić tekst w nowe czasy, zachowując jednocześnie wierność oryginałowi, jaka przyświecała Mieczysławowi Olszowskiemu.

## PRZEDMOWA

Szukając w umiłowanej swojej dziedzinie odpoczynku i rozrywki, wśród wyczerpującej pracy wychowawczej i nauczycielskiej, zatrzymałem się na listach Seneki do Lucyliusza, uderzony ich nieprzebrzmiałą prawdą i ogólnoludzką wartością. Zrazu przekładałem niektóre dla przyjemności jedynie; zachęcony przez Sekcję Kłasyyczną przy Stowarzyszeniu Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie, pragnąc niejako odwdziżyć się za to moralnie, powziąłem myśl przełożenia większego wyboru już nie dla siebie tylko, lecz dla spopularyzowania tej pracy wśród najstarszych uczniów. Zaskoczony na obczyźnie przez wybuch wszechświatowej wojny, z dala i bez wiadomości od najbliższych, oderwany od swojej szkoły, szukałem i znalazłem, w dalszym obcowaniu ze starym stoikiem, zapomnienie dręczących niepokojów osobistych i smutnych myśli o ludzkiej, niedoli i złości. Łaskawe słowa czcigodnego pana profesora Kazimierza Morawskiego, za które na tym miejscu pozwalam sobie złożyć Mu pełną szacunku podziękę, były mi nową zachętą i otuchą do pracy. Zamierzyłem też podać ją innym, by podzielić się z tymi, którzy zechcą, znalezioną w niej radością i przybytkiem duchowym. W wyborze listów kierowałem się przede wszystkim upodobaniem własnym, po wtóre zaś – pragnieniem zestawienia zagadnień najbardziej zasadniczych, najcharakterystyczniejszych, a zarazem najciekawszych dla dzisiejszego Czytelnika. Jeśli ktoś pod tym względem nie zgodzi się ze mną, niechże mnie przynajmniej nie potępi. *Sposoby na przypadki* pociągnęły mnie ciekawą treścią i oryginalną

LUCJUSZ ANNEUSZ SENEKA  
DO GALIONA

KSIĘGA O SPOSOBACH NA PRZYPADKI

I

Lubo natchnione słowa wszystkich spólnie twórców ducha Twojego zawždy oświecają, atoli, rzecz rozważywszy, wziąłem przed się ułożyć dla Ciebie – wedle zdarzających się przygód – ono dziełko, o którym nie uprzednie, lecz późniejsze mówić będą.

Odkądże nasamprzód poczniemy?

Jeśli Ci się widzi – od śmierci. „Od ostatniego?” – zawołasz... Alić od największego. Przed tem osobliwie drży ród człowieczy, jakoż – wydaje mu się – nie bez słuszności to czyni. Poza wszelakimi bowiem inszemi okropnościami jest jeszcze stan jakowys: śmierć – wszystko chłonie. Koniec wszech rzeczy, których się lękamy, ku niej zmierza: jednych które wprost bieżą, inszych – okoliczem. A nawet, którzy dufają sobie, iż nie lękają się czego inszego – tego się lękają. Przed czemkolwiekbyśmy innem lęk uczuwali – to ma libo lek, libo pocieszenie: na to jedno leku niemasz, to jedno tudzież precz odmieta pociechę. Tak się tedy układaj, iżbyś mógl, kiedyby Ci kto oko w oko śmiercią przegrażał, wszelakie onej straszaki śmiechem przyjąć.